



ANIOŁ KOŃCZYCKI

Rok XVIII Nr 1 (242) Kończyce Wielkie STYCZEŃ 2017
www.konczyce-wielkie.bielsko.opoka.org.pl konczyce_w@bielsko.opoka.org.pl

Rok 2017

będzie w polskim Kościele
rokiem

Świętego Brata Alberta



Św. Brat Albert Chmielowski
(mal. Leon Wyczółkowski, 1934)



BARBÓRKA RUDNIK



Dziękujmy Bogu za czas

W ostatni dzień roku, bardziej aniżeli kiedy indziej, czujemy słuszość słów, które wyraził św. Paweł, Apostoł Narodów w liście do Koryntian: *Przemija postać tego świata (1kor 7,31) wszystko wokoło nas przemija, tu miejsca trwałego nie mamy, ale przyszłego szukamy (Chbr. 13,14).*

Nie przemija tylko Chrystus. On jest ten sam wczoraj, dziś i na wieki. Jego istnienie i trwanie od wieków i w czasie napęłnia nas nadzieją, że my także trwać będziemy, choć skończy się kiedyś dla nas czas, ziemskiego bytowania. Będziemy trwać, dzięki temu Słowu o którym mówi Ewangelia, które „stało się Ciałem i zamieszkało między nami” (j1,15). Chrystus odwieczne Słowo zaistniał w czasie i zamieszkał między nami, aby nauczyć nas jak szanować czas, największą i najwspanialszą wartość, jaką otrzymaliśmy od Boga.

W dniu, w którym kończymy ten rok 2016 warto się zastanowić nad tym, jak go przeżyliśmy, jak wykorzystaliśmy dany nam przez Boga drogocenny i jakże szybko przemijający czas.

Czas jest święty, ponieważ uświęcił go swoją obecnością i swoim życiem sam Chrystus. Jezus nie zmarnował czasu ofiarowanego Mu przez Ojca Niebieskiego.

Tak jak Chrystusowi, także i nam dobry Bóg dał czas byśmy docenili jego wartość. W zeszłym roku byli wśród nas ludzie, których dziś już nie ma. Dla

nich przestał już istnieć czas, zaczęła się wieczność. Nie zapominajmy o tym, że szybko i bezpowrotnie biegnie obok nas czas, a my wszyscy wielkimi krokami zbliżamy się ku krainie mogił i krzyżów.

Stracony czas nigdy nie wróci, dlatego przepraszajmy Boga za zmarnowane chwile, dni, a może nawet miesiące, lata przeżywane o niczym, wypełniane grzechem, niegodnym człowieka postępowaniem.

Przyrzeknijmy Bogu lepiej wykorzystywać czas, pogłębiajmy swoje wnętrze i swoją więź z Bogiem. Więcej się módlmy, pamiętajmy, że czas poświęcony na modlitwę owocuje stokrotnie i czyni nasze ziemskie życie bardziej szczęśliwe. Bóg jest Bogiem czasu i Bogiem naszej świętości. Pomagajmy bliźnim. Jest wiele ludzi potrzebujących naszej pomocy. Są biedni, którzy potrzebują chleba, strapieni, którzy czekają na nasze pocieszenie, chorzy na odwiedzenie. Czas poświęcony dla tych ludzi liczy się już tu na ziemi, ale przede wszystkim w niebie.



**Wkraczajmy w Nowy Rok z wiarą w Jezusa w sercu,
z ufnością w opiekę Opatrzności Bożej
i orędownictwo Świętej Bożej Rodzicielki.**

Ks. Proboszcz

„Jeśliby cię zawołano do biedaka, idź natychmiast, choćbyś był w świętym zachwyceniu, gdyż opuścisz Chrystusa dla Chrystusa”. Autor tych słów, św. Brat Albert, został patronem 2017 r. Dobry patron na przedłużenie dobrego Roku Miłosierdzia.

BRAT DOBRY JAK CHLEB

„Jest to święty o duchowości urzekającej zarówno swym bogactwem, jak i swą prostotą. Pan Bóg prowadził go drogą niezwykłą: uczestnik powstania styczniowego, utalentowany student, artysta-malarz, który staje się naszym polskim Biedaczyną (jak św. Franciszek z Asyżu), szarym bratem, pokornym jałmużnikiem i heroicznym apostołem Miłosierdzia – tak o Albercie Chmielowskim pisał papież Jan Paweł II, dla którego postać polskiego Biedaczyny była szczególnie bliska, a nawet stała się inspiracją do napisania sztuki „Brat naszego Boga”

PATRIOTA I MALARZ

Na długo przed tym, nim dał się poznać jako ten, który jest „dobry jak chleb” św. Brat Albert – Adam Chmielowski zyskał sławę polskiego patrioty i malarza. Urodził się 20 sierpnia 1845 r. w Igołomi pod Krakowem. Jego rodzina, ze starym szlacheckim rodowodem, cieszyła się powszechnym uznaniem. Adam, wcześniej osierocony przez ojca i matkę, trafił pod opiekę ciotki i kształcił się w szkole kadetów w Petersburgu, później w gimnazjum w Warszawie oraz w Instytucie Rolniczo-Leśnym w Puławach. Już wtedy brał udział w manifestacjach patriotycznych i angażował się w działalność konspiracyjną. Gdy wybuchło powstanie styczniowe natychmiast, wraz z młodzieżową grupą „Puławiaków” włączył się do walki o niepodległość. W bitwie pod Mełchowem został ciężko ranny, w wyniku czego trafił do rosyjskiego szpitala, gdzie w fatalnych warunkach amputowano mu nogę. Miał wówczas zaledwie 18 lat. Z rosyjskiej niewoli udało mu się zbiec do Paryża, skąd wrócił w 1865 roku.

Powstańcze przeżycia sprawiły, że młodziutki Chmielowski zaczął się poważnie zastanawiać nad wyborem drogi życiowej. Wtedy postanowił rozwijać swój talent i zająć się sztuką. Rozpoczął studia malarskie w Warszawie i kontynuował je w Monachium zawierając szerokie znajomości z wybitnymi artystami, m.in. Gieryskim, Chełmońskim czy Witkiewiczem. Wydaje się jednak, że już wówczas, mimo świetnie zapowiadającej się kariery malarskiej, Chmielowski myślał o życiu zakonnym. Coraz częściej z jego obrazów wyzierały motywy religijne. W tym czasie powstała „Wizja św. Małgorzaty”, „Niepokalana” czy „Kameduła w celi”. Najśłynniejszy jednak obraz Chmielowskiego „Ecce Homo”, który artysta zaczął malować podczas pobytu we Lwowie w 1879 r., miał na dobre przypieczętować całkowite oddanie się Bogu. Kilka lat później w liście do Heleny Modrzejewskiej pisał: „Już nie mogłem dłużej



znosić tego złego życia, którym nas świat karmi, nie mogłem już dłużej tego ciężkiego łańcucha nosić. Świat jak złodziej wydziera co dzień i w każdej godzinie wszystko dobre z serca, wykrada miłość do ludzi, wykrada spokój”. Ostatecznie w 1880 r. Chmielowski zerwał liczne kontakty towarzyskie, porzucił malarstwo i wstąpił do nowicjatu jezuitów w Starej Wsi. Miał wówczas 35 lat.

TRUDNA DROGA

Wybór drogi zakonnej nie był jednak prosty. Przemiany, jakie zachodziły w Chmielowskim znajdowały odzwierciedlenie w udręczonej twarzy Chrystusa z obrazu „Ecce Homo”. Kontemplując bezgraniczną miłość Chrystusa do człowieka malarz nabierał przekonania, że w duchu wdzięcznej miłości chce poświęcić się Bogu. - *Czy Panu Jezusowi cierpiącemu mękę i za mnie ukrzyżowanemu mogę czego odmówić?* - pytał sam siebie.

Po kilku miesiącach nowicjatu u jezuitów Chmielowski doznał załamania nerwowego, przerwał formację i leczył się z depresji w zakładzie psychiatrycznym, a potem zamieszkał u swego brata Stanisława na Podolu. Tu w atmosferze spokoju i miłości doszedł do równowagi psychicznej. Malował podolskie krajobrazy, odpoczywał. Pobyt u brata zaowocował jednak przede wszystkim silnymi związkami z Trzecim Zakonem, fascynacją postacią św. Franciszka oraz pracą apostolską wśród mieszkańców wsi. Zahartowany nowymi wydarzeniami Chmielowski powrócił do Krakowa, gdzie szybko mógł wcielić w życie swe nowe przemyślenia. Już wiedział, że resztę swego życia poświęci Bogu służąc mu poprzez pomoc jego „najmniejszym braciom” - ludziom biednym, bezdomnym, opuszczonym. Wtedy wypowiedział słynne zdanie o chlebie: „*Powinno się być dobrym jak chleb, powinno się być jak chleb, który dla wszystkich leży na stole, z którego każdy może kęs dla siebie ukroić i nakarmić się, jeśli jest głodny*”.

W 1887 r. za zgodą kard. Albina Dunajewskiego Chmielowski przywdział habit, a rok później złożył śluby zakonne dając początek nowej rodzinie zakonnej. Założone przez siebie zgromadzenia Braci Albertynów i Sióstr Albertynek oparł na pierwotnej regule św. Franciszka z Asyżu. Do swej rodziny tak napisał: *Umarł Adam Chmielowski, narodził się brat Albert*.

NISKO SIADAĆ

Tuż po ślubach brat Albert pierwsze kroki skierował do miejskich ogrzewalni, które w Krakowie na okres

zimy udostępniono bezdomnym. Warunki, jakie tu panowały przypominały piekło. Wstrząśnięty widokiem ludzkiej nędzy postanowił działać. Już wkrótce interweniował w krakowskim magistracie, a ogrzewalnia przy ul. Piekarskiej, która cieszyła się najgorszą opinią, trafiła do lokalu o wyższym standardzie. Brat Albert środki potrzebne na prowadzenie ogrzewalni zdobywał różnymi sposobami – sprzedawał swoje obrazy, prowadził uliczne kwesty. Mieszkał razem z ludźmi, którymi się opiekował i marzył, by te miejsca, gdzie skupiała się biedota, stały się przytuliskami dla wszystkich potrzebujących. Pragnął, by były one czymś w rodzaju samowystarczalnych kolonii, w których wszyscy, a więc bezdomni wraz z członkami

zgromadzenia, będą pracowali na swoje utrzymanie. Na wzór przytulisk założonych w Krakowie powstały podobne placówki we Lwowie, Sokalu, Stanisławowie, Jarosławiu i wszędzie tam, gdzie rozwijały się zgromadzenia albertyńskie. Dzięki inicjatywie Brata Alberta w wielu miejscowościach powstawały też domy dla sierot, niepełnosprawnych czy nieuleczalnie chorych.

Życie w ubóstwie, pomoc najbardziej potrzebującym, w których dostrzegał cierpiącego Chrystusa i pełne zaufanie Opatrzności Bożej – to najważniejsze cechy duchowości św. Brata Alberta. Współczesne zakony albertyńskie kierują się fantastyczną dewizą: „**Nisko siadać, mało jadać, dużo robić, mało gadać**”.

Krystyna Stoszek

Poszli w boje chłopcy nasze!

Janek Zbrożek był uczniem gimnazjum w Tarnopolu. Miał 15 lat, gdy w 1863 r. wybuchło powstanie styczniowe. Dwóch jego braci od razu zaciągnęło się do powstańczych oddziałów. Chłopiec marzył o pójściu w ich ślady. Ojciec już nie żył, więc przekonał matkę.

„Widocznie jest wolą Pana Boga, ażebyś i ty, mój Jasiu, stanął w szeregach walczącej młodzieży za Ojczyznę. (...) Idź, synu, szczęśliwie, błogosławie cię i polecam cię Panu Bogu i Matce Najświętszej opiece. Pamiętaj, wzywaj Pana Boga i Matkę Najświętszą na pomoc, a w ciężkiej chwili odmawiaj *Kto się w opiekę poda Panu swemu i Pod Twoją obronę*, a pamiętaj bądź odważny, bo obawiam się o ciebie, że jesteś za młody. Pamiętaj, synu, że męstwo i odwaga zdobią Polaka”. I z tym błogosławieństwem odjechałem do Myszkowic, do oddziału Gołuchowskiego pod komendę kapitana Modzelewskiego. Tu uczyłem się musztry i regulaminów” - wspomina Jan Zbrożek. Gdy zegnał się z matką, jego najstarszy brat Józef już nie żył. Zmarł od ran poniesionych w bitwie pod Miechowem.

Bracia Zbrożkowie byli jednymi z tysięcy młodych ochotników z zaboru austriackiego, którzy dołączyli do powstańców w Królestwie Polskim, gdzie w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 roku chwycono za broń, aby walczyć z rosyjskim zaborcą. W ciągu kilkunastu miesięcy przez powstańcze oddziały przewinęło się ponad 200 tysięcy patriotów, wielu z nich było uczniami lub studentami.

Bądź zawsze odważny

W lutym 1863 r., w Lwowie, młodych ochotników wyruszających do powstania zegnał poeta Wincenty Pol. Napisał wtedy pieśń, która szybko stała się jedną z najchętniej śpiewanych przez powstańców. „W krwawym polu srebrne ptasze. Poszli w boje chłopcy nasze. Hu! ha! Krew gra! Duch gra! Hu! ha! I niech matka zna jakich synów ma. Obok Orła znak Pogoni Poszli nasi w bój bez broni...”. Być może śpiewał ją również Janek Zbrożek. W sierpniu 1863 r. znalazł się w oddziale słynnego dowódcy Marcina Borelowskiego „Lelewela”,



którego kapelanem był wtedy ks. Stanisław Brzóska (jego oddział był ostatnim i najdłużej walczącym z Rosjanami, ks. Brzóska pojmano dopiero w grudniu 1864 r. i stracono 23 maja następnego roku).

Zbrożek wspomina jedną z powstańczych niedziel. „Była św. Msza polowa, a kapelan wygłosił przepiękne kazanie, a przy końcu nawiązał, że niejednen z nas porzucił rodziców, ojca, matkę, żonę, dzieci, siostry, braci, a niejednen i kochankę, „a więc dla miłości tych powinniście zawzięcie bić wroga, by się chęłpić mogli wami”.

Młody gimnazjalista zapamiętał również list jaki otrzymał od matki. „Mój Jasiu, jesteś za młody, mimo to bądź zawsze odważny i mężny, a gdyby cię pojmano w niewolę, nie przestraszaj się i uważaj, byś kogoś nie skompromitował. Gdybyś nawet miał iść na stracenie, idź odważnie z modlitwą *Kto się w opiekę poda Panu swemu*”.

Krzyż i pałasz

Wkrótce wziął udział w bitwie pod Panasówką (3 września 1863 r.), gdzie bagnetami zdobywali rosyjskie armaty. „Tutaj od bagneta dostałem pchnięcie w rękę (...) ale za to brat mego kapitana przebił Moskala na wylot swoim bagnetem. Ale nie ustępowałem



z placu boju, bo na razie nie czułem wielkiego bólu. Tutaj zdybałem się z Tymonem i widziałem, jak on kolbą bił Moskali po łbach. Wkrótce dostałem kulę w nogę. Upadłem na ziemię...”

Nim wyniesiono go z poboju widział jeszcze Borelowskiego „Lelewela” jak na koniu zagrzewał do ataku. „Naprzód z Bogiem, bij wal, a nie chylajcie się, bo ja na koniu, a kule moskiewskie mnie przelatują”. Bohatersko walczył ks. Brzóska. „Prowadził na armaty. W jednej ręce miał krzyż, a drugiej pałasz, a niedaleko od Tymona widziałem jak major Niari (Węgier) kolbą przez łby walił Moskali” - pisał po latach Zbrożek. Rannego ewakuowano do Galicji, gdy powrócił do zdrowia został kurierem powstańczym na Podolu.

Najmłodszy powstaniec

Losy Jana Zbrożka nie są wyjątkiem. W powstańczych oddziałach spotykamy wielu nastolatków. Feliks Szczęsny Wiktor Riedl urodził się w 1850 r. i był chyba najmłodszym, znanym powstańcem. Miał 13 lat, uczył się w I klasie szkoły realnej w galicyjskim Samborze.

„Z końcem stycznia roku 1863, gdy w Królestwie powstanie wybuchło (...) miłość kraju, którą wyssałem z piersi mej matki, rozżarzyła się, iż już nic od tego czasu mnie zająć nie mogło, jak tylko jedna myśl, która była przedmiotem moich wszystkich marzeń, tj. złapać za broń i walczyć z wrogiem”.

Młody Riedl dwukrotnie uciekał z domu nim dotarł do oddziału Jana Żalplachty „Zapałowicza”. Ten chciał go odesłać do rodziców, ale udało mu się zostać w kompanii kapitana Stanisława Bilińskiego. Po potyczce pod Tyszowcami, gdzie zostali rozbici przez Rosjan. Przedostał się do Galicji, ale ponownie wrócił do powstania. Tym razem już za wiedzą rodziców. „Odmawiać ci nie będę - mówi matka - bo wiem, że to nadaremnie. Ty i tak pójdziesz, jakoś przedtem poszedł, więc lepiej ja cię pobłogosławię, moje drogie dziecko. Idź więc w Imię Boże, kiedy cię tak miłość Ojczyzny zapali, że i miłość twojej matki ustać musi. Idź w Imię Boże...”

Trafił do oddziału Borelowskiego, w którym walczył pod Panasówką (podobnie jak Zbrożek). Kilka dni później pod Batorzem (6 września 1863 r.) trafiła go kula. „Tu mi stanęły razem wszystkie okrucieństwa żywo przed oczyma, jakich się Moskale dopuszczali na więźniach, a osobliwie rannych w bitwie pojmany”. Zainteresował się nim pułkownik Borelowski „Lelewel” pytając chłopca „Cóż ty, mały ranny?”. Chwilę później był świadkiem śmierci dowódcy, którego ugodziły dwie rosyjskie kule.

Ranny Feliks Riedl dostał się do niewoli. Wytoczono mu proces i skazano na syberyjskie zesłanie. Dotarł do Tobolska, gdzie gubernatorem był zruszczony Polak, Aleksander Despot-Zenowicz. Być może dzięki niemu chłopak szybko wrócił do kraju, bo już na przełomie 1864/65 r. Po ciężkich przeżyciach wstąpił do zakonu jezuitów w Starej Wsi. Dziesięć lat później, z powodu postępującej gruźlicy, wystąpił ze zgromadzenia i dalsze jego losy nie są znane.

Joanna Wieliczka-Szarkowa

„Sam Bóg wystarcza”

Cierpliwość, wytrwałość, wyrozumiałość, wierność, nadzieja, pokora – jakżeż bardzo pożądane są te cnoty! Łączy je, spaja jak klamra, najważniejsza z cnót – Miłość. O niej Apostoł mówi w znanym hymnie na pierwszym miejscu: *„Miłość cierpliwa jest, łaskawa, (...) nie unosi się pychą, (...) wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma.”* Taka jest miłość Boża względem nas.

Gdy widzimy wokół nas ogrom zła: wojen, zepsucia i deptania ludzkiej godności, czasem robimy Bogu wyrzuty: „Boże, widzisz, a nie grzmisz!” Posadzamy Go o to, że patrzy na to zło okiem obojętnym i nie reaguje. To nie tak jest jednak. Bóg szuka człowieka zagubionego i czeka cierpliwie na jego opamiętanie, bo go kocha. Nie przyszedł na świat, by go potępić, ale zbawić. Bóg jest cierpliwy i wytrwały w szukaniu i czekaniu na nawrócenie człowieka. Mówią o tym m.in. przypowieści o zagubionej owcy czy drachmie.

Czy my, ludzie, cierpliwie i wtrwale poszukujemy Boga, aby Go poznać? Życie chrześcijanina jest życiem „pod prąd”. To droga codziennych trudów i wyrzeczeń, to jest zawsze jakaś forma drogi krzyżowej, przeciwko

której buntuje się nasza natura i rodzą się pytania: „dlaczego”? Pośród prześladowań, niezrozumienia i kłopotów powinniśmy zachować cierpliwość, pogodę ducha, zaufać Bogu i zawierzyć Mu we wszystkim. *„Kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony.”* *„Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze dusze”* (Łk 21,19).

O wytrwałości w modlitwie napisano już morze słów. Nie może ona być tylko doraźna (jak wezwanie karetki w razie potrzeby). Ma być wszakże jak systematyczne, czasem trwające latami wizyty w przychodni, przy pełnym zaufaniu do lekarza. Bardzo trafnie, w krótkim zdaniu, na temat modlitwy wypowiedział się ks. bp Piotr, gdy spotkał się w sobotę 26 listopada przed Koronką z grupą parafian: *„Modlitwa nie może być*

jakimś dodatkiem." Ludzie często przypominają sobie o modlitwie, gdy znajdują się w niebezpieczeństwie, a gdy ono minie, o Bogu znów zapominają i nie okazują nawet odrobiny wdzięczności. Nie można modlitwy ograniczać tylko do chwilowych emocji. Gdy o coś Boga prosimy, a nie stanie się po naszej myśli, tracimy cierpliwość i zaufanie do Bożej Opatrzności, przestajemy się modlić, a nawet Bogu urągamy. Ufność w Bożą Opatrzność polega na całkowitym zawierzeniu naszych losów woli Bożej. Bóg wie lepiej, co jest dla nas dobre.

„W ucisku bądźcie cierpliwi, w modlitwie wytrwali” - pisze św. Paweł.

Wytrwałość to dar Boży, umiejętność pokonywania trudności i przeszkód, aby dzieło doprowadzić do końca. Skarby kultury wielu wieków są owocami wytrwałości ludzi: artystów – rzeźbiarzy, malarzy, pisarzy, muzyków. Oni włożyli w nie wiele wysiłków i wyrzeczeń. Nie zniechęcali się przeciwnościami. Ludziom tym towarzyszyło pragnienie, aby zrobić coś trwałego. Sukces to nie tylko efekt talentu, lecz również dzieło wytrwałej pracy.



Warto zacytować słowa napisane w formie poezji, przez wielką mistyczkę, karmelitankę, św. Teresę z Avila (1515 – 1582), Doktora Kościoła: *„Niczym się nie trwóż, niczym nie przejmuj, wszystko przemija. Bóg się nie zmienia, cierpliwość w końcu wszystko osiąga. Temu, kto z Bogiem, nie brak niczego, sam Bóg wystarcza.”*

Nie mniej wspaniałe jest brzmienie tego wiersza św. Teresy Wielkiej w innym tłumaczeniu:

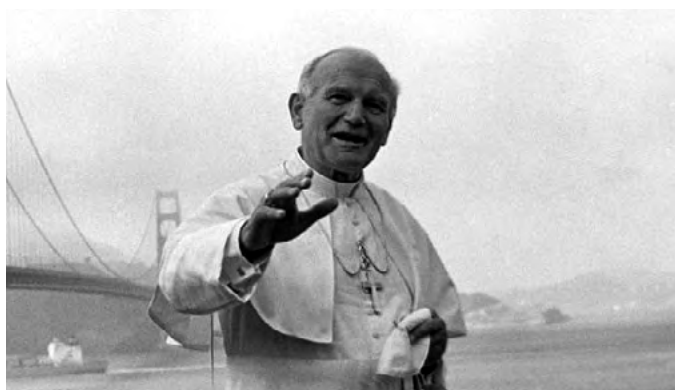
„Nie trwóż się nie drzyj,
Wśród życia dróg,
Tu wszystko mija,
Trwa tylko Bóg.
Cierpliwość przetrwa
Dni ziemskich znój
Kto Boga posiadał
Ma szczęścia zdroj:
SAM BÓG WYSTARCZA.”

„Solo Dios basta” - „Bóg sam wystarcza”. Przypominają się Roraty 2014 r., kiedy to mieliśmy okazję dokładniej poznać karmelitankę, św. Teresę z Avila.

Józef

Od święta Objawienia Pańskiego do Środy Popielcowej trwa okres karnawału. To czas radości i zabawy. Chrześcijanin jednak jest człowiekiem radości, a jego radość wypływa ze świadomości obecności Chrystusa w jego życiu. Ale czy w Kościele jest w ogóle miejsce na śmiech?

MOŻNA SIĘ ŚMIAĆ



„Daj mi takiego ducha, który by nie znał znużenia, szemrania, wzdychania, skargi, i nie pozwól, bym się zbyt zadręczał tą rzeczą tak zawadającą, która się nazywa moim „ja”. Panie, daj mi poczucie dobrego humoru. Udziel mi łaski rozumienia żartów, abym potrafił odkryć w życiu odrobinę radości i mógł sprawić radość innym” - taką modlitwę o dobry humor ułożył św. Tomasz Morus, którego, z racji pogodnego usposobienia i umiejętności strojenia sobie żartów, można zaliczyć do pierwszej ligi bożych żartownisiów. Modlitwa Morusa nie jest jak widać prośbą o pusty śmiech, ale o znajdowanie

siły na pokonywanie trudności bez miny cierpiętnika, wypominania w stylu „ja dla ciebie tyle robię, a ty...”. Morus skazany został na ścięcie za wierność Kościołowi przez samego króla Henryka VIII. Wchodząc na szafot zwrócił się do kata, by przy egzekucji nie ucierpiała przypadkiem jego broda. *„Ona nie zdradziła, nie musi być ścięta”* - powiedział przed śmiercią.

Podobnych przykładów i anegdot o świętych jest mnóstwo, a mimo to wciąż nie przestaje nas dziwić, że człowiek święty potrafił tak się zachowywać. Święta Teresa z Avila mówiła: *„Od fałszywej pobożności i świętych, którzy mają ponure miny, ocal nas Panie”*. Sama zresztą znana była, nie tylko z mistycznych objawień, ale i z ciętego języka. Pewnego razu karmelitanom podarowano pieczone przepiórki. Święta Teresa zjadła się nimi, a gdy ktoś zwrócił jej uwagę, że nie powinna, odparowała: „jak post to post, a jak przepiórki to przepiórki!”.

Z wybitnie dobrego humoru znany jest papież św. Jan Paweł II. Swoją postawą przekonywał nas, że chrześcijanin powinien z humorem podchodzić do codziennych spraw, ale także potrafić śmiać się z siebie. Po zamachu w maju 1981 r. media wiele uwagi poświęcały zdrowiu papieża. Jan Paweł II zapytany wprost o to,

jak się czuje, odpowiedział: „*Nie wiem, nie zdążyłem jeszcze przeczytać porannej prasy*”. Papież uważał, że przesadą jest gorliwa troska o jego bezpieczeństwo, np. zakup oszklonego samochodu. „*On zmniejsza ryzyko – tłumaczono. – Nic nie poradzimy, że się lękamy o Waszą Świątobliwość*”. „*Ja też się niepokoję o swoją świątobliwość* – odpowiedział papież.

Symbolem humoru w Kościele jest również papież św. Jan XXIII. Przez pewien czas po konklawe zapominał się jeszcze, że jest Ojcem Świętym. Gdy spotkała go jakaś trudność, zdarzyło mu się powiedzieć: „*Dobrze, porozmawiam o tym z papieżem. Zaraz, zaraz, przecież to ja jestem papieżem. W takim razie porozmawiam o tym z Bogiem*”.

Zabawne historie z życia świętych i papieży powinny zburzyć wątpliwości, czy aby Kościół nie jest instytucją ludzi posępnych, którym brak dystansu do siebie. Ks. Grzegorz Korczak opowiada, że nie mógł się powstrzymać od śmiechu, gdy po wysłuchaniu spowiedzi trzykrotnie stuknął w kratkę konfesjonału, a w odpowiedzi też usłyszał trzykrotnie: puk, puk, puk. Każdy ksiądz pracujący w parafii zdaje sobie sprawę, że jest oceniany. Jeśli jest zbyt młody – brak mu doświadczenia. Jeśli zbyt stary – powinien odejść na emeryturę. Jeśli przychodzi zbyt szybko, na przykład na kolędę – niepunktualny. Jeśli się spóźnia – każe na siebie czekać. Jeśli przeprowadza remonty – wyrzuca pieniądze w błoto. Jeśli nic nie robi – wszystko zanie-

dbuje. Jeśli się często uśmiecha – jest zbyt poufały. Jeśli zajęty nie zauważy kogoś – jest pełen dystansu. Warto przypomnieć sobie uroczą postać księdza Antoniego z filmu „U Pana Boga za piecem” i jego monologi z Matką Boską: - *Ludzie jak grzeszą, to pomalutku, rozsmakowują się w tym grzechu. A jak pokutę odprowadzają, to byle jak i po łóbkach!*

O. Leon Knabit, benedyktyn uważa, że poczucie humoru to umiejętność wrodzona. Już u małych dzieci można zaobserwować, czy są radosne, otwarte na świat, „wesole od środka”, czy przeciwnie – raczej małomówne, nieśmiałe i poważne. - Swój negatywny stosunek do świata można zmienić, np. poprzez codzienny rachunek sumienia - radzi O. Knabit na swoim blogu. Warto zadawać sobie pytanie, ile razy dzisiaj dałam upust swojej złości, ile przykrych słów powiedziałam dziecku, ile okazji wykorzystałam, żeby ponarzekać?

„Mały Gość Niedzielny” od lat sporo miejsca poświęca na publikowanie żartów, jakie nadsyłają czytelnicy. Często lektura tej gazety zaczyna się od dowcipów o Chucku Norrisie czy od „Kawału dobrej roboty”. Przykład: Żona do męża: - *Zobacz, ja muszę pracować, sprzątać, gotować, nie mam czasu dla siebie, czuję się jak... jak... Kopciuszek! - A nie mówiłem, że ze mną będzie ci jak w bajce?*

Krystyna Stoszek

Korzystałam z: Z. Podleski, Święci (nie)święci: epizody z życia świętych, Kraków 2001.

Wiadomości z przedszkola



Ostatnie dwa miesiące wspólnej pracy i zabawy były dla dzieci bardzo atrakcyjne. Nasze przedszkole odwiedziło wielu wspaniałych gości oraz miały miejsce wspólne zabawy okolicznościowe.

W październiku miało miejsce pasowanie dzieci 6-letnich na starszaków. Z tej okazji zarówno starszaki jak i pozostałe dzieci otrzymały słodki upominek oraz drobny prezent. Kilkanaście dni później rozpoczął się listopad, który przyniósł ze sobą wiele interesujących zajęć oraz spotkań. Początkiem listopada przedszkolaki przeniosły się w świat bajek - tego dnia obchodziliśmy **Dzień Postaci z Bajek**, a każde dziecko mogło do przedszkola przynieść zabawkę z ulubionym bajkowym bohaterem. Pani Sylwia przygotowała wiele zabaw oraz konkursów związanych z tą tematyką. Tego samego dnia specjalnym gościem, który odwiedził przedszkole była pani dyrektor Dorota Stoły ze Szkoły Podstawowej. Pani dyrektor przeczytała przedszkolakom kilka bajek, które bardzo się dzieciom podobały. W kolejnych dniach listopada przedszkolaki razem z wychowawczyniami wybrali się we wspaniałą podróż po Polsce - dzieci nie tylko zostały zapoznane z historią powstania Polski, ale mogły także prze-

nać się ile pięknych miejsc można obejrzeć podczas podróżowania po naszym kraju. **22 listopada obchodziliśmy w przedszkolu Dzień Życzliwości oraz Praw Dziecka.** Przedszkolaki po pogadance z panią Justyną przekonały się, że mają prawo do wypoczynku i zabawy, prawo do wychowania w rodzinie, prawo do nauki, prawo do opieki medycznej, prawo do życia bez przemocy, prawo do miłości i szacunku, prawo do prywatności, prawo do bezpiecznego życia, prawo do wyrażania własnych myśli i uczuć oraz prawo do wypowiedzi. Rozmawiano także na temat praw i wynikających z nich obowiązków. Następnie przedszkolaki wzięły udział w różnego rodzaju zabawach, których celem było uświadomienie na wzajemną życzliwość, wzbudzenie w nich pozytywnych emocji. Tradycja wrócenia w wigilię św. Andrzeja jest głęboko zakorzeniona w naszej narodowej kulturze, w związku z czym wspólna zabawa andrzejkowa odbyła się także w naszym przedszkolu. **Dzieci w tym dniu poznały tradycje ludowe i wróżby andrzejkowe przekazywane z pokolenia na pokolenie.** Wzięły również udział we wspólnej zabawie andrzejkowej, która zakończyła się słodkim poczęstunkiem.

W grudniu swoje święto obchodzą górnicy. **W tym roku do przedszkola zawitali górnicy** - pan Leszek Wawrzyczek oraz pan Stanisław Żyła, którzy opowiedzieli dzieciom o pracy górnika, o tym w jaki sposób wydobywano węgiel kiedyś, a jak wygląda to współcześnie. Górnicy przyszli do przedszkola ubrani w odświętne mundury, dzięki czemu dzieci mogły

zapoznać się z poszczególnymi elementami stroju górnika. Następnego dnia **przedszkolaki odwiedził św. Mikołaj**. Dzieci wyjątkowego gościa powitały przygotowaną specjalnie na ten dzień piosenką. Każdy z przedszkolaków w tym szczególnym dniu otrzymał od św. Mikołaja upominek, a żegnając się z dziećmi obiecał, że wróci do nich znowu za rok.

Kamila

Uroczysty grudzień

Dni coraz krótsze, ale grudzień, jak zapowiadaliśmy w poprzednim artykule okazał się bardzo bogaty w wydarzenia związane z naszą szkołą, jak również dla społeczności Rudnika.

Nieoczekiwanie, bo było to dla wielu zaskoczeniem, jeszcze pod koniec listopada, a mianowicie dwudziestego piątego dnia miesiąca przypadał **Światowy Dzień Pluszowego Misia** – a jest to wydarzenie spektakularne i nie można było go pominąć, więc każde dziecko z małym pluszakiem pod pachą i nauczyciel z dużym przybyli w ten dzień szkoły, aby świętować. Były bajki o misiach, zabawy oraz konkursy.

Ostatniego listopada przybyli do nas studenci z Uniwersytetu Śląskiego, żeby przeprowadzić **warsztaty muzyczne**. Przywieźli ze sobą puzon i flet poprzeczny. Dzieci poznały budowę tych instrumentów oraz brzmienie. Okazało się, że dmuchanie w instrument, aby wydał dźwięk nie jest wcale takie proste. Studenci także grali różne melodie, a dzieci je rozpoznawały. Nie zabrakło „Różowej pantery” i innych szlagierów.

I przyszedł grudzień. 4 grudnia, tradycyjnie była **„Słodka Niedziela”**, czyli kiermasz słodkości oraz ozdób świątecznych. Serdecznie dziękujemy naszym rodzicom i dziadkom za wkład, jaki wnieśli w przygotowanie akcji. Każdy, składając cegiełkę mógł osłodzić sobie ciężki żywot oraz przyozdobić domostwo na święta.

Teraz będzie o górnikach, którzy 4 grudnia mają swoje święto. W tym roku na cześć górników, węglem wykonaliśmy rysunki i laurki, z których powstała piękna wystawa.

Kto nie lubi dostawać prezentów? Tym bardziej, każdy wyczekuje tego, który prawie nikogo nie pomija. Święty Mikołaj, bo o nim mowa przyszedł do naszych grzecznych dzieci w tym roku już 5 grudnia. Specjalnie umówił się z nami na spotkanie w cieszyńskim „Fikołku” – może chciał sobie przypomnieć swoje lata dziecięce i zakosztować zabaw. Przybył do nas z wielgaśnymi paczkami, które wzbudziły uśmiechy na twarzach dzieci. Dostało się też nauczycielom, trochę mniej niż dzieciom – oczywiście słodkości. Czekamy Ciebie Święty Mikołaju również w przyszłym roku.

Z racji Świętego Mikołaja nasza szkoła wysłała prace na konkurs pt. **„Święty Mikołaj – Moje Wyobrażenia o Nim”**. Z pośród wielu prac, w kategorii przedszkole - III miejsce zajęła Ania Gabzdyl, w kategorii klas I-III – I miejsce zajął Igor Kędziera. Na pewno Święty Mikołaj

dostarczy im paczki w rozmiarze XXXL. Gratulujemy i trochę zazdrościmy!

Nasze dzieci są wyjątkowo uzdolnione manualnie. By wykorzystać ten dar, wybraliśmy się 8 grudnia do Castoramy w Cieszynie. Tam wzięliśmy udział w warsztatach pt. „|Majsterkowo”. Wykonaliśmy piękny lampion świąteczny, który przyozdobi budynek naszej szkoły. Dziękujemy Castoramie za prezenty.

W drugiej edycji **Międzygminnego Konkursu Recytatorskiego**, który odbył się 8 grudnia w Szkole Podstawowej im. Trzech Braci, w Hażlachu, wzięli udział uczniowie naszej szkoły: Natalia Wójciak i Adam Borkowski. Konkurs dotyczył tematyki Bożonarodzeniowej. Adaś pięknie zadeklamował wiersz pt. „Gwiazdka” autorstwa B. Ostrowskiej zdobywając wyróżnienie. Natomiast Natalka gwarą recytowała wiersz J. Chmiela pt. „Pożółkłe kalyndorze”, za który została wyróżniona. Gratulujemy serdecznie!

11 grudnia w naszej Rudnickiej Kaplicy, po Mszy Świętej odbył się **koncert świąteczny** w wykonaniu Studentów z Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie – wykonał go **Zespół Muzyczny „Lunatyp”**. Koncert był zorganizowany w ramach działania na rzecz mieszkańców Rudnika, objęty projektem „Dotyk dźwięków”.

Kiedy był oddawany artykuł do druku szykowaliśmy się do Wigilii Szkolnej, która w tym roku wyjątkowo będzie połączona z Dniem Babci i Dziadka. Relację zamieścimy w kolejnym artykule.

Serdecznie zapraszamy, już tradycyjnie, na Jasełka, które zostaną przedstawione 6 stycznia 2017 r. w naszej Rudnickiej Kaplicy.

Więcej informacji i zdjęć znajdą Państwo na stronie internetowej Naszej Szkoły: psprudnik.strefa.pl. Zachęcamy do śledzenia wydarzeń także na facebooku Powszechnej Szkoły w Rudniku.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku 2017 składamy serdeczne życzenia wszystkim naszym stałym czytelnikom, szczególnie mieszkańcom Rudnika. Życzymy aby Maleńkie Dziecię, które rodzi się w ubogiej stajence otworzyło nasze oczy na to, co nie jest może błyszczące, wielkie i spektakularne, ale na to, co małe ale bardzo ważne.

Opracowanie: Monika Tatka

Rok 2016 w naszej wspólnocie parafialnej

Zostali włączeni do Wspólnoty Kościoła...

- | | | |
|-----------------------------|------------------------------|----------------------------------|
| 1. Nikola Kornelia Synowiec | 9. Patryk Szymon Jaworski | 17. Franciszek Maciej Długołęcki |
| 2. Martyna Teresa Matyasik | 10. Milena Olga Hernik | 18. Wojciech Tomasz Kołatek |
| 3. Franciszek Jakub Gremlik | 11. Dorota Emilia Branny | 19. Szymon Maciej Karczmarz |
| 4. Lena Elżbieta Kwiczała | 12. Maryla Ewa Branny | 20. Kacper Michał Czauderna |
| 5. Emilia Maria Król | 13. Emilia Weronika Gągola | 21. Julia Hanna Wawrzyczek |
| 6. Maria Agata Skakuj | 14. Kazimierz Piotr Goszyk | 22. Lena Kinga Pszczółka |
| 7. Jan Marian Skakuj | 15. Michał Alex Mucek | 23. Antonina Lena Żyła |
| 8. Wojciech Stercuła | 16. Maria Magdalena Dominiak | 24. Sebastian Franciszek Kula |

Sakrament małżeństwa zawarli...

- | | |
|---|--|
| 1. Patrycja Sufa - Bartosz Dominiak | 6. Anita Bijok - Michał Juroszek |
| 2. Natalia Gabzdyl - Mateusz Martynek | 7. Sylwia Hanzel - Adam Stęchły |
| 3. Marta Penkala - Piotr Goszyk | 8. Magdalena Lach - Janusz Brudny |
| 4. Joanna Rynkiewicz - Mateusz Dzikiewicz | 9. Olga Spandel - Arkadiusz Machnik |
| 5. Karolina Miklar - Michał Biaduń | 10. Karolina Marciniak - Kamil Klimosz |

Odeszli do Domu Ojca...

- | | | | |
|--------------------------|-------|-------------------------------|-------|
| 1. śp. Anastazja Nowak | l. 83 | 15. śp. Helena Foltyn | l. 88 |
| 2. śp. Wilhelm Żyła | l. 79 | 16. śp. Zbigniew Kuchajda | l. 55 |
| 3. śp. Teofil Łabudek | l. 73 | 17. śp. Oliwier Parchański | |
| 4. śp. Kornelia Pasicka | | 18. śp. Helena Tomica | l. 93 |
| 5. śp. Otylia Foltyn | l. 90 | 19. śp. Anna Szczyrba | l. 54 |
| 6. śp. Edward Żyła | l. 65 | 20. śp. Maria Tomica | l. 77 |
| 7. śp. Henryk Rudol | l. 85 | 21. śp. Antonina Tomica | l. 87 |
| 8. śp. Alojzy Krzyżowski | l. 73 | 22. śp. Małgorzata Parchańska | l. 84 |
| 9. śp. Józef Surmiak | l. 76 | 23. śp. Krzysztof Kłoczek | l. 49 |
| 10. śp. Helena Foltyn | l. 80 | 24. śp. Danuta Cholewik | l. 85 |
| 11. śp. Zofia Chudy | l. 77 | 25. śp. Irena Żyła | l. 68 |
| 12. śp. Irena Hanzel | l. 76 | 26. śp. Stanisław Botoerek | l. 78 |
| 13. śp. Maria Tengler | l. 65 | 27. śp. Marta Walica | l. 84 |
| 14. śp. Karol Czendlik | l. 80 | 28. śp. Maria Chmiel | l. 86 |

Ogłoszenia Duszpasterskie

- W niedzielę, **1 stycznia - NOWY ROK - 2017** - Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi. Chcemy wszystkie dni Nowego Roku polecić Sercu Matki Boga i ludzi. W tym dniu modlimy się o dar pokoju dla całego świata.
- W piątek, 6 stycznia przypada Uroczystość Objawienia Pańskiego. W całym Kościele jest to Dzień Modlitw dzieci i młodzieży w intencji misji. Msze św. o godz. 7.30 i 11.00 w kościele parafialnym oraz w Rudniku o 9.30. W tym dniu odbywa się poświęcenie wody, kredy i kadzidła. Również w tym dniu przypada 3 rocznica święceń biskupich oraz ingresu do katedry św. Mikołaja w Bielsku - Białej Księdza Biskupa Romana Pindla. Modlimy się w intencjach naszego Pasterza oraz całej diecezji. Msza św. w ramach obchodów *Dies Episcopi* zostanie celebrowana w kościele katedralnym Św. Mikołaja o godzinie 17.00.
- W niedzielę, 08 stycznia przypada święto Chrztu Chrystusa, które kończy liturgiczny okres Bożego Narodzenia. O godzinie 15.00 zapraszamy na **Koncert Kolęd** - w wykonaniu zespołu muzycznego - naszych organistów.
- W niedzielę, 15 stycznia obchodzimy Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy.
- W poniedziałek, 16 stycznia - Kościół Katolicki w Polsce obchodzi Dzień Judaizmu.
- Od środy, 18 stycznia w całym Kościele rozpoczynamy Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan.
- W niedzielę, 29 stycznia na sumie o godz. 11.00 - Chrzty i Roczniki. Nauka chrzcielna dla rodziców i chrzestnych w piątek 27 stycznia po Mszy św. wieczornej.

ODWIEDZINY DUSZPASTERSKIE

2016/2017



- 27.12.2016 WTOREK – godz. 9.00**
1. Rudnik Centrum II
2. Prawa Strona Piotrówki /od P. Żyła – Stoszek/
- 28.12.2016 ŚRODA – godz. 9.00**
1. Rudnik – Porzędz
2. Łubowiec II
- 29.12.2016 CZWARTEK – godz. 9.00**
Prawa Str. Piotrówki /P. Morawiec – Kraus/
- 30.12.2016 PIATEK – godz. 9.00**
1. Lewa Str. Piotrówki /P. Tomica – Kuchejda/
2. Pudłowiec – Dół
- 02.01.2017 PONIEDZIAŁEK – godz. 9.00**
1. Świerczyniec /P. Ćwińczek – P. Morawiec/
2. Rudnik – Beresteczko
- 04.01.2017 ŚRODA – godz. 9.00**
Sośnie – Blok
- 06.01.2017 PIATEK – godz. 13.00**
Odnóżka
- 07.01.2017 SOBOTA – godz. 9.00**
1. Świerczyniec /P. Gremlík – P. Czakon/
2. Lewa Str. Piotrówki /P. Pala – P. Majętny/
- 08.01.2017 NIEDZIELA – godz. 13.00**
Łubowiec I – część I /P. Foltyn – P. Branny/
- 09.01.2017 PONIEDZIAŁEK – godz. 9.00**
1. Statek I /cała ul. Statek od P. Juroszek do P. Szuster/
2. Łubowiec I – część II /od P. Słowik – P. Chudy – Hawełka/
- 10.01.2017 WTOREK – godz. 9.00**
1. Statek II (cała ul. Cieszyńska) /P. Parchańscy, Isztok, Goryczka – P. Penkala/
2. Szajter – Pyszny
- 11.01.2017 ŚRODA – godz. 9.00**
Rudnik – Centrum I
- 12.01.2017 CZWARTEK – godz. 9.00**
Podkaczok – Wygoda /od P. Chwolek – Podlesie – P. Bijok/
- 14.01.2017 SOBOTA – godz. 9.00**
1. Podkaczok – Wygoda cz. II – /od Piekarni – P. Parchański – Brzuska/
2. Holica I – /od P. Sufa – P. Wawrzyczek/
- 15.01.2017 NIEDZIELA – godz. 13.00**
Karłowiec – /P. Stercuła – P. Koszyk/
- 16.01.2017 PONIEDZIAŁEK – godz. 9.00**
1. Holica – /od P. Handzel – P. Kłósko/
2. Osiedle „Karolinka” – /od P. Szczyrba/
- 17.01.2017 WTOREK – godz. 9.00**
Osiedle „Karolinka” – /P. Chmiel – P. Foltyn/
- 18.01.2017 ŚRODA – godz. 9.00**
Stawiska
- 19.01.2017 CZWARTEK – godz. 9.00**
Babilon (od P. Machej, Sadlik - domy za CPN)

INTENCJE MSZALNE



01.01.2017 Niedziela - NOWY ROK - Uroczystość

Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

- 7.30 Za Parafian
9.30 Rudnik: Za + Marię Tomica - od rodziny Jojko
11.00 Z podziękowaniem za otrzymane łaski w minionym roku, z prośbą o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla całej rodziny za wstawiennictwem Matki Bożej i Wszystkich Świętych oraz o pokój dla Świata.
17.00 Za + Małgorzatę Parchańską - od Firmy IMB Podbeskidzie.

02.01.2017 Poniedziałek Wspomnienie

Świętych Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nazjanzu, biskupów i doktorów Kościoła

- 8.00 Za ++ Genowefę Drałus w 2 rocznicę śmierci, męża Józefa, ++ z rodzin Drałus i Skowroński.
17.00 Za + Martę Walica - od sąsiadów z Łubowca

03.01.2017 Wtorek

- 8.00 Za + Danutę Cholewik - od wnuka Bogusia z rodziną.
17.00 Za ++ Krzysztofa Klocka - od koleżanek i kolegów ze Szkoły Podstawowej.

04.01.2017 Środa

- 16.0 Rudnik: Za ++ Jana Matuszek w 30 rocznicę śmierci, żonę Monikę, córkę Helenę, zięcia Józefa, ++ z rodziny Matuszek.
17.00 Za ++ Józefa, Stefanię Kuchejda, syna Stanisława, wnuczkę Jolantę, ++ z rodzin Kuchejda i Klimosz.

05.01.2017 I Czwartek

- 17.00 1. Za + Małgorzatę Parchańską - od rodzin Parchański i Marek.
2. Za + Danutę Cholewik - od sąsiadów.

06.01.2017 I Piątek UROCZYSTOŚĆ

OBJAWIENIA PAŃSKIEGO

- 7.30 Za + Anastazję Nowak w 1 rocznicę śmierci.
9.30 Rudnik: Za + Antoninę Tomica - od rodziny Gabzdyl.
11.00 Za ++ Pawła, Zuzannę Polok, ++ z rodzin Polok, Legierski; domostwo do Opatrzności Bożej

07.01.2017 I Sobota

- 8.00 Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny.
17.00 Za + Wilhelma Żyłę w 1 rocznicę śmierci.

08.01.2017 NIEDZIELA Święto Chrztu

Pańskiego

- 7.30 Do Miłosierdzia Bożego za + Jarosława Koczy w 12 rocznicę śmierci, ++ jego dziadków o Wieczną Szczęśliwość; za domostwo do Opatrzności Bożej.
9.30 Rudnik: Za ++ Otylię, Gustawa Wawrzyczek, Lidę Majkut, dziadków Helenę, Józefa Konopka, Marię, Jana Wawrzyczek.
11.00 Za ++ rodziców Justynę, Wiktora Stoszek, Annę,

Alojzego Stoły, ++ dziadków, braci Józefa i Wiktora, ++ z rodzin Siekierka, Stoszek, Stoły, Owczarzy, + Wiktora Hernik, + Ks. Tadeusza Czerneckiego, siostrę Elżbietę; domostwo do Opatrzności Bożej.

15.00 Nieszpory - Koncert Kolęd

- 17.00 Za ++ Małgorzatę Parchańską - od rodzin Grochowski i Stekla.

09.01.2017 Poniedziałek

- 8.00 Za + Danutę Cholewik - od rodziny Szpaków z Makowa.
17.00 Za + Martę Walica - od syna Józefa z żoną

10.01.2017 Wtorek

- 8.00 Za + Irenę Żyłę - od Marii i Franciszka Wawrzyczek.
17.00 Za + Krzysztofa Klocka - od Stanisława Sztuchlika.

11.01.2017 Środa

- 16.00 Rudnik: Za ++ Emilię, Franciszka Grzybek, synów, synową, zięciów, + Justyną Węglarzy, syna Józefa, ++ z rodziny.
17.00 Za + Krzysztofa Klocka - od Zofii i Eugeniusza Pała.

12.01.2017 Czwartek

- 17.00 1. Za ++ Roberta Majętnego, rodziców, dusze w czyśćcu cierpiące.
2. Za ++ rodziców Teresę, Michała Heczko, Józefa Kajzar, Zuzannę Kaleuch, ++ z rodzin Legierski i Byrtus; domostwo do Opatrzności Bożej.

13.01.2017 Piątek

- 16.00 Rudnik: Za ++ Pawła Teper, Grzegorza Gil, Marię, Barbarę, Jana Teper, Helenę Stolpa, dziadków z obu stron.
17.00 Msza św. szkolna: Za + Małgorzatę Parchańską - od rodziny Łazarz.

14.01.2017 Sobota

- 8.00 Za + Danutę Cholewik - od wnuka Mariusza z Makowa.
17.00 Za + Krzysztofa Klocka - od pracowników Hotelu „Gołębiowski”.

15.01.2017 II NIEDZIELA ZWYKŁA

- 7.30 Za ++ Michała, Pawła, Annę Legierski, ++ z rodzin Małyjurek, Polok, Legierski, dusze w czyśćcu cierpiące.
9.30 Rudnik: Za ++ Józefa i Zofię Machej, syna Bolesława, zięcia Stefana, Józefa, Annę Czepczor, synów Tadeusza i Józefa, dusze w czyśćcu cierpiące.
11.00 Za + Małgorzatę Parchańską - od Firmy IMB Podbeskidzie.
16.30 Nieszpory
17.00 Za + Krzysztofa Klocka - od rodziny Mazurek.

16.01.2017 Poniedziałek

- 8.00 Za ++ Władysławę, Jana, Zdzisławę Ciesielskich, Stanisława Śleziak, Alojzego Walicę, syna Alojzego, ++ z rodzin Walica i Tengler.
17.00 Za + Antoniego ++ rodziców ++ rodzeństwo

21.00 Apel Jasnogórski

17.01.2017 Wtorek Wspomnienie Św. Antoniego, opata

- 17.00** 1. Za + Irenę Żyła, ++ z rodziny - od Aliny i Marcina.
2. Za + Danutę Cholewik - od Zofii i Eugeniusza Pala.

18.01.2017 Środa

- 16.00** Rudnik: Za ++ Antoninę i Emila Lebioda, ich rodziców oraz braci : Władysława, Józefa, Mieczysława i Teofila.

- 17.00** O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Agnieszki z okazji imienin.

19.01.2017 Czwartek Wspomnienie Św. Józefa Sebastiana Pelczara, biskupa

- 17.00** 1. Za ++ Zofię i Jana Gremlik, Władysława Żyłę.
2. Za ++ Edwarda Jurgałę w rocznicę śmierci, jego rodziców, ++ Tadeusza, Czesławę Kocur, synów Józefa i Mariana, ++ z rodziny.

20.01.2017 Piątek

- 16.00** Rudnik: Za ++ Wiktora Żyłę, żonę Helenę, ich rodziców, zięcia Franciszka, Helenę, Andrzeja Polok, Elżbietę, Emila i Eugeniusza Jurgała, Zofię, Gabriela Machej; domostwo do Opatrzności Bożej.

- 17.00** Msza św. szkolna: Za + Helenę Foltyn - od bratowej Marii z Kaczyc.

21.01.2017 Sobota Wspomnienie Św. Agnieszki, dziewicy i męczennicy

- 8.00** Za + Danutę Cholewik - od wnuczki Moniki z rodziną.
17.00 Za + Krzysztofa Klocka - od kolegów Janusza, Leszka, Zdzisława, Józefa, Jana, Leszka i Michała.

22.01.2017 III NIEDZIELA ZWYKŁA

- 7.30** Za ++ Emila Bijok, żonę Marię, synową Martę, brata Józefa, siostrę Emilię, rodziców z obu stron, ++ z rodzin Bijok, Żyła ; domostwo do Opatrzności Bożej.

- 9.30** Rudnik: Za ++ męża Zdzisława Werłos, Monikę, Jana Matuszek, Helenę, Józefa, Annę, Alojzego Gabzdyl, ++ z rodzin Werłos, Gabzdyl; domostwo do Opatrzności Bożej.

- 11.00** Z prośbą o Boże błogosławieństwo, Dary Ducha Świętego i zdrowie dla Grzegorza i Jakuba z okazji urodzin.

16.30 Nieszpory

- 17.00** Za + Małgorzatę Parchańską - od Firmy IMB Podbeskidzie.

19.00 Nabożeństwo Pompejańskie

23.01.2017 Poniedziałek

- 8.00** Za + Irenę Żyła - od sąsiadów Ociepka, Bortel, Cyrzyk, Lenartek, Sztymon.

- 17.00** Za + Martę Walica - od wnuczki Doroty z rodziną

24.01.2017 Wtorek Wspomnienie Św. Franciszka Salezego, biskupa i doktora Kościoła

- 8.00** Za ++ Henryka i Wandę Kluz.

- 17.00** Za + Jana Handzel w 18 rocznicę śmierci, + Alicję, rodziców oraz ++ z rodziny.

25.01.2017 Środa ŚWIĘTO NAWRÓCENIA ŚW. PAWŁA, APOSTOŁA

- 16.00** Rudnik: Za ++ Lidę Majkut w 3 rocznicę śmierci, dziadków Otylię i Gustawa Wawrzyczek, Genowefę, Gustawa Majkut, pradziadków, + Adolfa Kałużę.

- 17.00** Za + Danutę Cholewik - od Ireny i Ottona Czauder-na z rodziną.

26.01.2017 Czwartek Wspomnienie Świętych biskupów Tymoteusza i Tytusa

- 17.00** 1. Do Miłosierdzia Bożego z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalszą opiekę dla całej rodziny.

2. Za ++ Annę, Jana, Marię, Piotra, Kazimierza, Stanisławę, + Ojca Ottona.

27.01.2017 Piątek Wspomnienie Bł. Jerzego Matulewicza, biskupa

- 16.00** Rudnik: Za ++ Franciszka Borski, żonę Martę, rodziców z obu stron, ++ Księży, pracujących w naszej Parafii.

- 17.00** Msza św. 6 - tyg. Za + Annę Szczyrba - od rodziny Żyła

28.01.2017 Sobota Wspomnienie Św. Tomasza z Akwinu, prezbitera i doktora Kościoła

- 8.00** Za + Danutę Cholewik - od Marty i Ottona Czauder-na oraz Jadwigi Czerniewskiej z rodziną.

- 17.00** Z okazji 70 urodzin Marii i Józefa z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo w dalszym życiu.

29.01.2017 IV NIEDZIELA ZWYKŁA

- 7.30** Za ++ Franciszka Parchańskiego w 15 rocznicę śmierci, synów Emila i Franciszka, ++ z rodzin Parchański i Tomica.

- 9.30** Rudnik: Za ++ Stefanę, Leona Siakała, rodziców, rodzeństwo, Stefanę, Emila Janota, syna Józefa, dusze w czyśćcu cierpiące.

11.00 Chrzty - Roczniki

16.30 Nieszpory

- 17.00** Z okazji 25 rocznicy ślubu Marii i Zbigniewa oraz 50 urodzin Zbigniewa z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo dla rodziny.

30.01.2017 Poniedziałek

- 8.00** Za + Danutę Cholewik - od siostry Haliny z rodziną.

- 17.00** Za + Martę Walica - od rodziny Wawrzyczek

31.01.2017 Wtorek Wspomnienie Św. Jana Bosko, prezbitera

- 8.00** W pewnej intencji

- 17.00** Za + Krzysztofa Klocka - od kolegi Jarosława.

Liturgiczne obchody miesiąca:

- 01.01. – Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi
 02.01. – Wspomnienie Świętych Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nazjanzu, biskupów i doktorów Kościoła
06.01. – Uroczystość Objawienia Pańskiego – Trzech Króli
08.01. – Święto Chrztu Pańskiego
 17.01. – Wspomnienie Św. Antoniego, opata
 19.01. – Wspomnienie Św. Józefa Sebastiana Pelczara, biskupa
 21.01. – Wspomnienie Św. Agnieszki, dziewicy i męczennicy
 24.01. – Wspomnienie Św. Franciszka Salezego, biskupa i doktora Kościoła
 25.01. – Święto Nawrócenia Św. Pawła, Apostoła
 26.01. – Wspomnienie Świętych biskupów Tymoteusza i Tytusa
 27.01. – Wspomnienie Bł. Jerzego Matulewicz, biskupa
 28.01. – Wspomnienie Św. Tomasza z Akwinu, prezbitera i doktora Kościoła
 31.01. – Wspomnienie Św. Jana Bosko, prezbitera



**Nabożeństwa
 Pompejańskie**
22 stycznia (tj. niedziela)
godzina 19.00
Zapraszamy do liczego udziału

SPRZĄTANIE KOŚCIOŁA

07. I. - Lewa Str. Piotrówki - piątek
 ul. Ks. Olszaka 27, 31,33, 35, 37;
13. I. - Lewa Str. Piotrówki - piątek
 ul. Ks. Olszaka 41, 43, 45;
 ul. Młyńska 8, 6, 4 ;
20. I. - Lewa Str. Piotrówki - piątek
 ul. Ks. Olszaka 58, 54, 52, 28, 26;
27. I. - Lewa Str. Piotrówki - piątek
 ul. Ks. Olszaka 20, 18, 14;
 ul. Sosnowa 3, 4

NABOŻEŃSTWA



W każdy **wtorek** po Mszach św. – nabożeństwo do Św. Michała Archanioła, Patrona naszej Parafii



W każdą **środę** po Mszy św. – Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

W **czwartek** od godz. 16.00 – Godzina Święta



Msza św. szkolna – każdy piątek – godz. 17.00



W **III piątek miesiąca** po Mszy św. – Koronka do Bożego Miłosierdzia

16 dnia miesiąca o godz. 21.00

– Apel Jasnogórski połączony z różańcem dziękczynnym za dar kanonizacji Św. Jana Pawła II.



22 dnia miesiąca - o godz. 19.00 - Nabożeństwo Pompejańskie



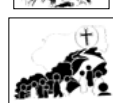
I Czwartek – nabożeństwo o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne oraz za zmarłych kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii



I Piątek – oddajemy cześć Najświętszemu Sercu Pana Jezusa



I Sobota – Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny



Spowiedź św. – w tygodniu pół godziny przed Mszą św.,
 I Czwartek, I Piątek i I Sobota – godzinę przed Mszą św.



Kancelaria parafialna – czynna pn. – pt., w godz. 9.00 – 12.00;
 Protokoły przedślubne – pt. godz. 19.00



Odwiedziny Chorych przed Świętami
 – w I sobotę tj. **4 lutego od godz. 9.00**

Spotkania:



SŁUŻBA LITURGICZNA – środa – po Mszy św.

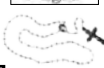
MINISTRANCI RUDNIK – środa po Mszy św.



DZIECI MARYI – wtorek – 12.30 - Szk. Podst.

DZIECI MARYI – RUDNIK – sobota 12.30 – Szk. Podst.

MŁODZIEŻ – piątek po Mszy św.



Wspólnota Różańcowa – I sobota miesiąca o godz. 7.30 – Różaniec, Msza św.

Miesięcznik Parafii p. w. św. Michała Archanioła w Kończycach Wielkich

Zespół Redakcyjny: Ks. Prob. Andrzej Wieliczka, Anna Matuszek, Józef Żyła, Tadeusz Machej, Krystyna Stoszek, Monika Tatka, Joanna Wieliczka-Szarkowa, Kamila Kuś.

Adres Redakcji:

43–416 Kończyce Wielkie, ul. Kościelna 20, tel.: 33 856–93–10;

e-mail: aniolkonczycki@interia.pl

Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego parafii.



ŚW. MIKOŁAJ W PRZEDSZKOLU



Uczniowie
wyróżnieni
w Międzygminnym
Konkursie
Recytatorskim
Natalia Wójciak
i Adam Borkowski



**WYSTĘPY ZESPOŁU MUZYCZNEGO
„LUNATYP”**





RORATY 2016

